

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 3000000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1500000 mk. w tekście 1500000 mk., za tekstem 2000000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY

Założony w 1873 r.

ul. Ad. Mickiewicza 8

Przyjmuje wpłaty na akcje BANKU POLSKIEGO.

Kasy Banku otwarte od godziny 9 rano do godziny 2 po południu
(w soboty do godz. 1-ej po poł.)

WIECZORNICA „Sokoła” w lokalu własnym—ul. Wileńska 10, odbędzie się Dziś dn. 9-go b. m. początek o godz. 9 wiecz.

— Wstęp dla Członków i wprowadzonych Gości. —

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.
ul. W. Pohulanka Nr. 31.

W niedzielę dnia 10 lutego b. r. o godz. 12^{1/2} w Sali Stowarzysz. Techników (Wileńska 33) odbędzie się

ODCZYT

Profesora prawa Handlowego U. S. B. p. t. CHEŁMONSKIEGO

p. t. „Sprawy gospodarcze na terenie Sejmu”

poświęcone zagadnieniom Polskiej polityki handlowej i nowemu prawodawstwu handlowemu.

Wstęp dla członków organizacji społecznych wolny.

Pos Lewin (K. Żyd.) prosił o nieczynienie trudności w zakładaniu szkół ortodoksyjnych i o zwiększenie liczby nauczycieli religii żydowskiej.

Pos. Utta (Kl. niem.) wytaczał żale na temat rzekomego prześladowania szkół niemieckich w byłym zaborze rosyjskim, a poseł Daczko (Kl. niem.) domagał się stosowania do Pomorza i Wielkopolski postanowień konwencji genewskiej odnoszącej się jedynie do Górnego Śląska.

Powrót ministra Spraw Zagranicznych.

Wczoraj przybył do Warszawy minister Maurycy Zamojski.

Koniec misji p. H. Young'a.

Komandor Hilton Young złożył wczoraj premierowi Grabskiemu raport o sytuacji finansowej Polski.

Premjer Grabski urządza dziś na cześć p. Young'a obiad pożegnalny.

O usunięcie szkodliwych cudzoziemców.

Posłanka Zofja Sokolnicka i posłowie ze Związku Ludowo-Narodowego wniosli do łaski marszałkowskiej wnioski nagły w sprawie usunięcia cudzoziemców uciążliwych, oraz szkodliwych dla państwa polskiego i jego obywateli.

Rokowania z Niemcami.

Posłowie Związku Ludowo-Narodowego zgłosili wniosek nagły, wzywający rząd:

- 1) aby przerwał rokowania z Niemcami zainicjowane przez ich przedstawicieli, a mające na celu uchylene się Niemiec przed następstwami gwałtów dokonywanych na obywatelach polskich;
- 2) aby podjął natychmiastowe zastosowanie odwetu w stosunku do Niemców nie posiadających obywatelstwa polskiego;
- 3) aby odwet był śpieszny, konsekwentny stanowczy i bez odwrotu.

Wniosek w sprawie organizacji tajnych.

W sejmowych kołach lewicowych duże wrażenie wywołał wniosek klubów: Zw. Lud.-Nar., Ch. Dem. i Ch. N. w sprawie tajnych organizacji.

Wniosek brzmi: Sprawa Wieczorkiewicza i Bagieńskiego wykazała istnienie tajnej organizacji w wojsku. Aresztowanie Wasilewskiego dowodzi, że tajne związki istnieją w Strzelcu, znajdującym się pod opieką M. S. Wojsk.

W P. znałskiem ujawniono pod nazwą „Strażnicy” odłam tajnej organizacji wojskowej W. P. P. ujawniono podejrzane wpływy.

Wszystko to niepokoi opinię publiczną, która domaga się usunięcia konspiracji z życia publicznego i państwowego.

Wobec tego Wysoki Sejm raczy uchwalić wybór specjalnej komisji sejmowej dla dokładnego zbadania materiałów dotyczących wszystkich ujawnionych tajnych organizacji zarówno w wojsku jak i w społeczeństwie celem przedstawienia wymienionych wyników komisjom wojskowej i prawnej.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

9 lutego	1,800,000 mk.
10 lutego	1,800,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 4 do 10 lutego 1,840,000 mk.
Dla opłat kolejowych od 1 do

15 lutego 1,920,000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do

15 lutego 1,900,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 8 II 1924 r.

Ruble złote: 5 650.000.

lotewskie 35.000.

Akcje Pol. Banku Parcelacyjnego 2.000.000.

Warszawska giełda urzędowa z 8 II. Dolary 9 350.000—9 300.000, franki fr. 430 000, korony czeskie 262.000, liry włoskie 411.000,

BULHAKA
pocztówki z widokami
NOWOGRODKA
są do nabycia u autora-wydawcy.
Jagiellońska Nr. 8.

franki szw. 1.635.000. Przekazy: New York 9 350.000 — 9 325.000, Londyn 41.600 000 — 40.300.000, Paryż 436.000 — 432 000, Wiedeń 181,50—180,00, Praga 266.750—265.000, Włochy 412.000—410.250, Belgja 386 000 — 384.000, Szwajcaria 1.640.000 — 1.630.000, złoty frank 1.800.000, bony złote 1 350.000 — 1400000, pożyczka złota 1100000 — 1300000, milionówka 1000000 — 1200000—800000, pożyczka dolara 610000—660000—5900000. Tendencja dość mocna.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 19250—20000—19750, Bank Kredytowy 1100, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 15750—17500—17250, Warszawskie T wo Kopalń Węgla 20750 (setki), 20500-22000-21500 (pięćdziesiątki), 22000 — 24000—23000 (dwudziestki), 24000 — 25000 — 23500 (dziesiątki), 25000—26000—25500 (drobne), Cegielski 2900—3150—3050, Rudzki 6700—7050 (setki), 7000—7100 (pięćdziesiątki), 7300—7700 (dwadziestki), 8200—8750 (drobne), Starachowice 16750—16000, B-cia Jabłkowsy 800—775. Parowozy 2550 — 2450 — 2500. Tendencja mocna.

WILNO, 8 II. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolary 9 725 000, Nowy Jork 9 500.000, Listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemińskiego 69 500 000, Akcje Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego I emisja do V 315.000, Wileńska fabryka drutu i gwoździ 2 725 000.

Relacja marki polskiej do złotego.

WARSZAWA, 8 II (A. W.) Na piątkowym posiedzeniu Rady Finansowej omawiano sprawę ustalenia relacji marki polskiej do złotego. Po dłuższej dyskusji, w której wzięli udział wybitni ekonomiści tak ze sfer parlamentarnych jak i stojący poza temi sferami, zabrał głos Min Grabski. P. Grabski uważa, że ustalenie wartości marki w stosunku do złotego pod względem prawnym jest rzeczą możliwą, że jednak niema dotychczas konieczności przystępowania do tego natychmiast. Rząd ograniczy się w ciągu najbliższego czasu do faktycznej stabilizacji marki.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Piątkowe posiedzenie Sejmu.

Punktem kulminacyjnym piątkowego posiedzenia Sejmu było przyjęcie w trzecim czytaniu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Po uchwaleniu ustawy, cała izba manifestowała swe uczucia dla armji.

Posłowie polscy od Wyzwolenia włącznie na prawo powstali z miejsc.

Nie wzięły udziału w manifestacji mniejszości narodowe, R. P. S. oraz niektórzy, zresztą nieliczni, posłowie Wyzwolenia.

Z sejmowej komisji oświatowej.

W sejmowej komisji oświatowej obradowano nad exposé ministra Miklaszewskiego wygłoszonym na poprzednim posiedzeniu.

W rozprawach zabierali głos albo posłowie opozycyjnie nastrojeni wobec Ministra Oświecenia Publicznego albo przedstawiciele mniejszości narodowych.

Jedynie pos. Kujawski (Ch.-Nar.) wyraził zadowolenie z dotychczasowej pracy ministra W. R. i O. P.

Pos. Langer (P.P. S.), który stale mniejszości narodowe otacza troskliwą opieką, żądał szczególnego poparcia rządu dla szkół mniejszości narodowych i wysunął postulat 7 klasowej szkoły powszechnej.

Pos. Wygodzki (Koło żydowskie) w obszernym przemówieniu utrzymywał, że żydzi są poszkodowani w szkolnictwie. Przyznał jednak że mają o 12,5% więcej młodzieży w szkołach, aniżeli im się należy według procentowego stosunku ludności.

Pos. Wygodzki domagał się praw dla szkół żydowskich prywatnych i żądał, aby państwo nie utrudniało nauczania tym nauczycielom, którzy nie mają obywatelstwa polskiego.

W sprawie podatku majątkowego.

Płacenie podatków jest koniecznością, niekiedy może być bardzo ciężką, lecz nieuniknioną. Jest to komunał tyle razy powtarzany, iż udawać go na tem miejscu byłoby rzeczą zbyteczną. Do czego doprowadziło nas nieplacenie podatków w ciągu pierwszych lat rządów lewicowych, poznaliśmy wszyscy na własnej skórze. Każdy dziś przyzna, iż lepiej jest oddać na rzecz skarbu część, chociażby znaczną swego dorobku, niżeli utracić wszystko, skutkiem zupełnej dewaluacji pieniądza. To też mimo przynajmniej obecnej śruby podatkowej powszechnie objawia się zadowolenie z powodu ustalającej się wartości marki, a co zatem idzie stopniowego spadku cen.

Z drugiej strony zadaniem rządu jest możliwie sprawiedliwy rozkład ciężaru podatkowego w ten sposób, aby obciążał przede wszystkim warstwę posiadającą.

Atoli i tu wystrzegać się trzeba wszelkiej demagogii, tak np. zamowny gospodarz kilkunastu morgowej osady z łatwością opłaci przypadający na niego podatek, podczas gdy właściciel większego, lecz zrujnowanego obszaru, może on doprowadzić do ruiny i zmusić do wyzbycia się ojcowizny. Wiadomo też, iż właściciele nieruchomości miejskich, zwłaszcza chrześcijanie (żydzi umiatają sobie jakąś radzić nawet z ochroną lokatorów) nie mają dziś żadnych, lub minimalnych zyski, podczas gdy różne „ptaki niebieskie“ zarabiają na różnych „czarnych giełdach“ miljarly.

Rząd oczywiście zdawał sobie z tego wszystkiego sprawę i w miarę możliwości starał się uwzględnić powyższe motywy. Każda jednak ustawa, a w tej liczbie podatkowa, jako obejmująca całe społeczeństwo, z konieczności ma charakter zasadniczy i nie może uwzględniać lub uwzględniać w nieznacznej mierze te mniej lub więcej liczne wyjątki, które wszędzie się znaleźć muszą.

Jeżeli chodzi o opłatę podatku majątkowego, słusznego w zasadzie, niezbędnego i w rzeczywistości bynajmniej nie tak ciężkiego jak to na pierwszy rzut oka się wydawało to najwięcej wyjątków należałoby dopuścić na naszych wschodnich kresach, gdzie warunki istotnie dotychczas są wyjątkowe i niernormalne.

Nie oznacza to abyśmy się chcieli całkowicie uchylić od obowiązku obywatelskiego ponoszenia wspólnie z całą Polską ciężarów, nie twierdzimy też bynajmniej, iż nie jesteśmy w stanie ponoszenia tych ciężarów, zaznaczymy tylko pragniemy, iż podczas gdy większość na ogół może i powinna płacić, to są jednostki, a nawet całe okolice, zasługujące na pewną względność przy egzekwowaniu. Jako przykład wymienić tu musimy pas nadgraniczny, narazony na ustawiczne napady band bolszewickich, dalej doszczętnie zniszczony pas niegdyś frontu niemieckiego. Nigdzie może wojna nie dała się tak dotkliwie we znaki niż u nas, atoli spustoszenie, które wyrządziła, nie jest równe: tak widzimy dość często graniczące z sobą o miedzę majątki, jeden z nich zniszczony do szczytu—drugi stosunkowo w dobrym, lub zupełnie dobrym stanie. Działanie wojny jest kapryśne, jak błyskawica, która druzgocąc i paląc pewne objekty, inne, tuż obok, ledwo muśnie, nie przyczyniając im znaczniejszej szkody.

Nierównie też goją się rany zadane przez wojnę. Tak np. nasi

kmiotkowie, którzy nauczyli się niezgorzej paskować swemi produktami, na ogół lepiej bodaj mają się dziś niż przed wojną. Stan większej własności ziemskiej jest dość nierówny, nie brak jednak majątków w stanie kwitującym, których właściciele ciągną bardzo poważne zyski i w stanie są ponosić znaczne ciężary.

Gorsze może jest położenie własności średniej, zwłaszcza zaś folwarków 100—200 morgowych, których właściciele dziś już wyzbywają się częściowo inwentarza celem opłacenia podatku, co oczywiście poślagnie za sobą pewne obniżenie poziomu ekonomicznego.

Nareszcie na uwzględnienie zasługują ofiary tak licznych w ostatnich latach pożarów, spowodowanych przeważnie przez propagandę wywrotową.

Rozumiemy trudne stanowisko władz centralnych, które przecież nie są w stanie traktować podatku indywidualnie i wnikać w materialne warunki każdego płatnika—z drugiej strony wewnętrzne rozżalenie a nawet protesty które tu i ówdzie odzywają się przeciwko podatkowi są zrozumiałe, niekiedy nawet uzasadnione.

Co jednak w tem wszystkim jest oburzającym to ta okoliczność, iż podczas gdy ludzie istotnie niezamożni, zrujnowani przez wojnę, napady bandyckie czy pożary czynią największe wysiłki w celu sumiennego uiszczenia się z należności—najgłośniej krzyczą, najzupełniej protestują ci, którzy położenie materialne bynajmniej do tego nie upoważniają.

Znamy jednostki, na które nie chcemy wykazywać palcem, właściciele magnackich niemal fortun, którzy liczą, miesięczne swe dochody na miljarly, a którzy przy każdej sposobności głośno wyrzekają na rząd, udają doszczętnie zrujnowanych, co gorzej agitują otwarcie przeciwko płaceniu podatków nie tylko w swoim, ściślej szmem gronie, ale nawet... wśród obcych, żydów.

Oświadczamy to nie tylko o zupełnym braku patriotyzmu, lecz przede wszystkim o niesłychanym krótkowidztwie tych panów, którzy bez szemrania dziesięciokrotnie większe płaciliby podatki, gdybyśmy trafili np. pod rządy pruskie, gdyby zaś zapanowała tu bolszewja—zmuszeni byłiby oddać wszystko i razem z magnaterją rosyjską czyściliby dziś buty gdzieś w Paryżu, Berlinie, Belgradzie lub Konstantynopolu.

Dopóki protesty te ograniczają się do prywatnych salonów i lokali restauracyjnych, można je oczywiście śmiało ignorować. Inaczej jednak gdy chodzi o starania i kroki czynione w tym celu u władz centralnych. Ostrożność i znajomość warunków lokalnych jest tu bardziej niż gdziekolwiek potrzebna. Nie zaprzeczamy, że nasza kresowa dzielnica więcej niż każda inna zasługuje na pewną względność i traktowanie indywidualne. Cieszylibyśmy się szczerze, jeżeli by zabiegi, czynione w celu uzyskania pewnych ulg odniosły pożądaną skuteczną—ale tylko w tym wypadku, o ile te ulgi stałyby się udziałem tych, którzy istotnie na nie zasługują, nie zaś różnych „frantów“ pragnących zręcznie wykić się z powinności płacenia podatków i zwałić ciężar ich na barki innych, mniej zamożnych.

Takich „frantów“ mamy niestety sporo, różnego wieku, na różnych szczeblach drabiny społecznej, majątkowej, towarzyskiej i kulturalnej. J. O.

Naprawa skarbu.

WARSZAWA, (A. W.). — Komisja Skarbu Narodowego przy Ministerstwie Skarbu komunikuje, że komitet zbiorczy na Skarb Narodowy przy głównym urzędzie probierczym w Warszawie (Złota 2) został upoważniony do akcji pod hasłem „Miesiąc Skarbu Narodowego“

Akcja będzie polegała na ożywieniu ofiarności społecznej dla

zasilenia funduszu skarbu narodowego. Zbiórkę darów na ten fundusz przeprowadzi na terenie Warszawy w ciągu najbliższych czterech tygodni wymieniony komitet.

Zbiórka taka w innych miastach kraju będzie stopniowo wprowadzana, a wynik tej akcji w dużej mierze będzie zależał od przykładu, jaki da stolica.

Udzielanie prawa zbiorczy darów

na fundusz Skarbu Narodowego, należy jedynie do Komisji Skarbu Narodowego, działającej na mocy ustawy z dnia 15 listopada 1921, o skarbie narodowym oraz na zasadzie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 1-go grudnia 1922, wobec czego wszelka samorzutna zbiórka na Skarb Narodowy bez pozwolenia komisji skarbu narodowego nie jest dopuszczalna.

WARSZAWA, (A. W.). — Zestawionych obecnie przez Min. Skarbu danych o wpływach podatkowych poszczególnych okręgów skarbowych można sobie wyrobić ścisłe zdanie o zdolności podatkowej mieszkańców różnych dzielnic naszego państwa. Otóż

z wyliczeń tych okazuje się, że na każdego mieszkańca przypada w ciągu grudnia roku ub. łącznie podatków bezpośrednich i pośrednich przeciętnie:

Okręg skarbowy	Wpływy w mk. p.
warszawskim	1.899.000
lwowskim	1.358.000
poznańskim	1.132.000
pomorskim	920.000
krakowskim	724.000
białostockim	598.000
brzeskim	542.000
wileńskim	462.000
kieleckim	457.000
lubelskim	437.000
wołyńskim	370.000

Wstrzymanie druku marek.

WARSZAWA, 7.II. (Pat). W celu całkowitego wstrzymania druku marek polskich na posiedzeniu Rady Nadzorczej P. K. K. P. d. 8 lutego rozpatrywane będzie żądanie ministra Skarbu, dotyczące ustalenia wytycznych polityki emisyjnej P. K. K. P. w dziedzinie życia gospodarczego. Ministrowi Skarbu zależy, aby po wstrzyma-

niu zgodnie z Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 1.II b. r. druku marek na potrzeby Skarbu Państwa — przyspieszony został termin wstrzymania druku marek również na potrzeby życia gospodarczego. Bliższym więc jest dzień zupełnego unieruchomienia maszyn, drukujących banknoty.

Giełda nowojorska oficjalnie notuje markę polską.

NOWY JORK, 7.3. W dniu dzisiejszym zanotowała giełda nowojorska oficjalnie po raz pierwszy od dłuższego czasu markę polską. Notowanie wynosiło 1,20 do 1,10 dolarów na 10 milionów marek polskich. Fakt ten wskazuje, że trwająca na giełdach naszych stabilizacja walut zagranicznych wzmacnia coraz bardziej zaufanie zagranicy do naszej waluty.

Jeżeli się zważy, że notowania giełdy nowojorskiej są pierwszo-

rzędnego znaczenia dla całego niemal świata finansowego który reguluje swe obroty, stosownie do wiadomości nowojorskich, to fakt powyższy nabiera znaczenia. Zaznaczyć przytem należy, że i w Zurichu już od pewnego czasu rozpoczęto notować Warszawę w tranzakcjach międzybankowych. Dotychczas notowania Warszawy w Zurichu były półoficjalne i szacunkowe, a więc nie oparte na tranzakcjach.

Zniżka cen.

WARSZAWA, 8.II. Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, że ceny hurtowe w ostatnim tygodniu stycznia ujrzały znaczną zniżkę. Wskaznik cen hurtowych, obliczony dla wymienionego tygodnia na podstawie cen 24 gatunków towarów w porównaniu z poprzedzającym ty-

godniem wykazał 6 proc. zniżki. Taką samą zniżkę dają ceny obliczone w złocie, na podstawie przeciętnych kursów dolara, a mianowicie: przyjmując rok 1914 za 100, wskaźnik cen hurtowych w złocie wynosił w ostatnim tygodniu stycznia 116 i 1/10, zaś w poprzedzającym tygodniu 118 i 1/10.

Echa wypadków listopadowych w Krakowie.

KRAKÓW, 7.II. (Pat). „Nowa Reforma“ podaje: Pierwsza rozprawa o zajęciach listopadowych odbędzie się w sobotę 9 b. m. Przed sądem stanie jako oskarżony podpułkownik Digiel. W przy-

szłym tygodniu odbędzie się rozprawa przeciw reszcie oficerów, a mianowicie: kpt. Obiedzińskiemu, Skarskiemu, Nowakowskiemu, Mayerowi, Dzadoszkowi, Kormanowi oraz innym.

Traktat włosko-rosyjski.

RZYM, 8.II. (Pat). Wczoraj podpisano tu traktat włosko-rosyjski. W związku z podpisaniem traktatu Agencja Stefani ogłasza następujące wyjaśnienie zgodnie z oświadczeniami, jakie złożył Mussolini w listopadzie r. u. parlamentowi. Oświadczył on mianowicie delegacji rosyjskiej, obradującej nad zawarciem traktatu handlowego, iż z uwagi na to, że

układ został zawarty, Mussolini uważa sprawę uznania Rosji so-wieckiej de iure za rozwiązana. Rząd włoski będzie mógł przystąpić niezwłocznie do mianowania ambasadora przy rządzie moskiewskim. W konsekwencji tego, stosunki polityczne między dwoma narodami z dniem 7 lutego stają się ostatecznie określone i nawiązane.

O zmianę konstytucji.

Opinia prezesa Związku Lud. Nar. pos. Głabińskiego.

„Echo Warszawskie“ pomieszczyło cykl wywiadów na temat zmiany konstytucji z przywódcami większych klubów sejmowych. Zapytany w tym względzie przez prof. St. Głabińskiego w poniższym sposób skrytykował swój pogląd:

— Osobiście uznaję potrzebę zmiany ordynacji wyborczej przedewszystkiem w tym duchu, ażeby b. znacznie zmniejszyć ilość mandatów poselskich. Mamy dowód na przykładzie obecnego naszego senatu, w którym obrady są wiele bardziej rzetelne, spokojniejsze i poważniejsze, aniżeli w sejmie dzięki temu, że liczba senatorów jest znacznie mniejsza i dlatego zainteresowanie sprawami, będącymi na porządku dziennym, o wiele większe.

W sejmie zbyt duża liczba posłów wytwarza wśród gorętszych debat nastroj wiecowy, który uniemożliwia zastanowienie się nad sprawą będącą w toku obrad i wywołuje częstokroć okrzyki z tej lub owej strony, świadczące o tem,

że posłowie nie są nawet świadomi przedmiotu który jest na porządku obrad. Obniża to powagę sejmu, a równocześnie jest walną przeszkodą wytworzenia z naszego Sejmu ciała parlamentarnego w znaczeniu nowożytnym.

Wprawdzie także technika naszej sali sejmowej przyczynia się w wysokim stopniu do takiego stanu obrad, jednakowoż w pierwszym rzędzie skutecznym środkiem zaradczym będzie stanowcze zmniejszenie ilości posłów. Wszak na posiedzeniach komisji obrady toczą się spokojnie i rzeczowo pomimo przeciwności politycznych, gdy publiczna sala obrad sejmowych nie robi u nas ani na nas, ani też na przedstawicielach zagranicznych wrzesa europejskiego ciała parlamentarnego.

— Co do Senatu, podzielam zapatrywanie p. prezesa Witosa, że Senat w takiej formie i z takimi uprawnieniami jak jest dzisiaj, nie może spełnić skutecznie tych zadań, jakie ma w każdym nowożytnym państwie druga izba parlamentarna. Dzisiaj wszystkie stronnictwa chyba się już przekonały o tem, że Senat oparty na

demokratycznych zasadach jest tak samo ciałem demokratycznym, jak izba poselska. I nie mamy żadnego powodu obawiać się ze strony Senatu zapędów reakcyjnych. Jestem więc zdania, że należy Senatowi przyznać takie uprawnienie jakie ma w demokratycznych państwach zachodnich, np. we Francji.

— Jak pan prezes zapatruje się na sprawę rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej?

— Co do wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej jestem za przystąpieniem do rewizji Konstytucji w tym kierunku. Prezydent Rzeczypospolitej w Polsce jest zanadto odcięty od wpływu na politykę czynną, z wyjątkiem wypadków gabinetowych przesilen, które u nas są zbyt częste, a zyczyć należy, ażeby w przyszłości były jak najrzadsze. Nie powinniśmy utrudniać tego stanu rzeczy, w którym Prezydent jest jedynie formalną głową państwa faktycznie zaś ma zbyt mało sposobności do czynnego wmięszania się w żywotne sprawy polityczno-państwowe. Z tego powodu rozszerzenie władzy Prezydenta uważam za pożądane, nie wchodząc narazie w kwestję, w jakim kierunku ono nastąpić powinno.

Sejm i Rząd.

P. Max Mueller u premiera.

Dnia 7 lutego r. b. Prezydent Rady Ministrów przyjął posła angielskiego p. Maxa Muellera, który złożył mu następującą deklarację premiera angielskiego p. Mac Donalda — Prezes Rady Ministrów Wielkiej Brytanji Polecił mi zakomunikować Waszej Ekszellencji najlepsze życzenia dalszej pokojowej i wewnętrznej konsolidacji, finansowego i gospodarczego postępu i ogólnej pomyślności Polski, oraz wyraził nadzieję, że dobre stosunki, łączące oba narody, będą mogły się zacieśnić w czasie piastowania przezeń rządów.

Prace budżetowe.

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji budżetowej w dalszym ciągu odbywała się dyskusja generalna nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Bertoni odpowiadał na zwracane do niego pytania i poinformował o pracach, będących w toku w ministerstwie Spraw Zagranicznych. Ostatni zabrał głos poseł Kozicki, podkreślając konieczność ze względu na wyjątkowy zupełnie rok, który ma być poświęcony sanacji skarbu, utrzymania budżetu w ramach oszczędnościowych, czego wyrazem jest przedłożenie rządowe. Ogólną dyskusję na tem posiedzeniu zakończono, a do dyskusji szczegółowej komisja przystąpi jutro.

Dzień polityczny.

„Polski“ klub robotniczy w Mińsku.

Mińskie pismo komunistyczne „Zwiedza“ podaje notatkę kronikarską: „W polskim klubie robotniczym im. Róży Luxemburg odbędzie się polski wieczór poświęcony pamięci Lenina“.

Pełnomocnictwa dla Poincaré'go.

W sprawie udzielenia rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów w sprawach finansowo-gospodarczych, Poincaré postawił kwestję zaufania. Za rządem padło głosów 333, przeciwko rządowi 206. Większość rządowa zmniejszyła się znacznie, ale rozporządza jeszcze 127 głosami przewagi.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pehnlance)
Dzisiaj o godz. 4 po poł. po cen. zniż. o 50%	Dzisiaj o g. 3 1/2 pop. po cen. zniż. o 50%
„Zadrosz“	Ostatni gośc. występ
dram. Arcybyszewa z udziałem K. Tarkiewicza.	A. Wiśniewskiego
O godz. 8 w.	„Bal Maskowy“ opera Verdi'ego.
„P T A K“	O godz. 8 w.
komedja Szaniawskiego	„Królowa Fal“ operetka Straussa.
Gościwny występ Juljusza Osterwy.	K. Niewiarowskiej i W. Szczańskiego.

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— W sprawie zamkniętego kościoła w Raduniu. Wczoraj bawiła w Wilnie grupa osób z pow. Lidzkiego, gminy i parafji Raduńskiej, aby zasięgnąć informacji, co parafianie raduńscy mają czynić, aby wznowione zostały nabożeństwa w kościele raduńskim. Kościół ten na skutek awantur wyprawianych przez garść litwinów, którzy chcieli przymusić wbrew całej parafji śpiewy litewskie, został przez biskupa wileńskiego ks. Matulewicz zamknięty przed kilku miesiącami, a parafja podzielona między sąsiednie parafje: czacką, ejzyską, zablocką i żyrmuńską. Ponieważ za awantury litewskie ukarana została ludność polska, która stanowi większą część parafji, parafianie raduńscy chcą dowiedzieć się, kiedy Kurja Biskupia Wileńska zechce wyjaśnić całą sprawę i przywrócić stan normalny.

Urzędowe.

— Waloryzacja pieniężnych kar administracyjnych. W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 stycznia r. b. Delegat rządu wydał okólnik do władz administracyjnych pierwszej instancji o stosowaniu kar pieniężnych w postępowaniu karno-administracyjnym w złotych. Według powyższego okólnika kary określone w przepisach z przed dnia 1 stycznia r. 1920 w rublach zastępują się przez podwójną liczbę złotych. Kary określone w markach przez taką samą liczbę złotych. Odpowiednio do tego dostosowane jest przerachowanie kar pieniężnych według przepisów z lat następujących. Kary grzywny, orzeczone i uprawomocnione przed dniem 1 stycznia r. b. i dotąd nie uiszczono winny być przy ściąganiu przeliczone na złote według wartości franka złotego z 21 stycznia roku bieżącego. (A. W.)

Z życia stowarzyszeń.

— Klub Narodowy. Zarząd Klubu przypomina, iż zwykłe zebrania członkowskie odbywają się w poniedziałki o g. 7 w. w lokalu Stowarzyszenia Techników, gdzie również załatwiane są wszelkie czynności sekretariatu. Najbliższe zebranie odbędzie się 11 b. m.

Odczyty.

— Sprawy gospodarcze na terenie Sejmu. Na temat powyższy wygłosi odczyt prof. prawa handlowego U. S. B. pos. Chelmoński. Odczyt poświęcony zagadnieniom polskiej polityki handlowej i nowemu prawodawstwu handlowemu odbędzie się w niedzielę 10 b. m. o godz. 12¹⁵ w sali Stowarzyszenia Techników (Wileńska 33). Wstęp dla członków organizacji społecznych wolny.

Sprawy akademickie.

— Doroczny wieczór akademicki w roku bieżącym zostanie poprzedzony przedstawieniem w Teatrze Polskim. Odegrany będzie „Cyd” z p. Solską na czele. Inscenizacja spoczywa w ręku prof. Ruszczyca. Po przedstawieniu Bal Doroczny Akademicki w salonach Domu Oficera Polskiego.

Sprawy kolejowe.

— Komisja ministerjalna. W czasie najbliższym oczekiwane jest przybycie do Wilna komisji ministerjalnej dla zbadania reorganizacji Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, w myśl opracowanego na Zjeździe prezesów dyrekcji planu reorganizacyjnego. Komisja zajmie się wyjaśnieniem jak praktycznie przeprowadzony został nowy system pracy.

— Zakonczenie redukcji na kolejach. W związku z wprowadzeniem w życie nowej reorganizacji w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej zakończona została redukcja personelu. Ogółem od listopada r. ub. zredukowano 82 proc. urzędników i pracowników kolejowych.

— Zniesienie postojów pociągów. Akcja oszczędnościowa Ministerstwa Koleji wyjaśniła, iż zatrzymywanie się pociągów osobowych na szeregu stacji nie przynosi skarbowi korzyści i dzieje się z uszczerbkiem interesów kolejnictwa. Wobec tego Dyrekcja Wi-

leńska opracowała plan zniesienia postojów pociągów na dwudziestu kilku stacjach kolejowych. Pociągi osobowe nie mówiąc już o kurjerskich mijają będą te stacje bez zatrzymywania się.

Sprawy szkolne.

— Akcja „za otwieraniem prywatnych szkół litewskich”. „Lietuvos Rytas” Nr. 15 przeprowadza agitację za otwieraniem prywatnych szkół litewskich w Wileńszczyźnie i w tym celu podaje szczegółowe dane, jakie każdy nauczyciel powinien posiadać dokumenty i jakie powinny być wypełnione formalności przy otwieraniu prywatnych szkół litewskich. Jak widzimy z powyższego litwini wileńscy pomimo krzyków na zewnątrz o prześladowaniu rzekomo szkolnictwa litewskiego żywo krztają się w sprawie otwierania szkół, wiedząc że o ile tylko spełnią wymagania stawiane szkołom czysto polskim czy nie polskim szkoły te posiadać będą.

— Tajne szkoły litewskie. Z Gierwiat donoszą nam, iż litwini miejscowi za wszelką cenę nie chcą podporządkować się obowiązującym przepisom i korzystając z pomocy tow. „Rytas”, które przysła pieniądze na wydzierżawienie mieszkań po wsiach i daje nauczycieli na prowadzenie potajemnych szkół litewskich. Z zasady do niedawna nie starano się o koncesję i unikano zetknięcia się z władzami polskimi. Zresztą mieli słuszne powody litwini okolicznych wsi do unikania władz polskich. Już sam wygląd zewnętrzny takich szkółek potajemnych wskazywał, iż nie o naukę nauczycielom litewskim chodziło, a o propagandę. Każda izba szkolna posiadała zamiast herbu Rzeczypospolitej — herb państwa litewskiego, a wewnątrz przyozdobiane było barwami państwowymi Litwy. Ponieważ treść nauczania była tak jaskrawo wroga przeciwko Polsce, że dawała wyraz swej nienawiści do Polski, władze zmuszone były zająć się bliżej temi tajemnymi szkołkami i zamknąć je polecając ludności staranie się o koncesję na legalne szkoły prywatne. Ogółem takich tajnych propagandystycznych szkółek było w okolicy Gierwiat dziesięć. Ale litwini nie dali za wygraną.

Na miejsce zamkniętej szkoły w jednym miejscu otwierano niezwłocznie nową tajną szkołkę. Tak było z Mickunami i Gierwiatami. Obecnie litwini widząc, że droga nielegalną niewiele osiągną zaczęli składać do władz szkolnych w Wilnie podania o pozwolenie na otwarcie szkół prywatnych. Może nareszcie uporządkowana zostanie kwestja prywatnego szkolnictwa litewskiego.

Z ruchu wydawniczego.

— „Ateneum Wileńskie”. W tych dniach opuścił prasę podwójny zeszyt (3 i 4) „Ateneum wileńskiego”, organu III Wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Nim dokładniej rzeczony tom omówimy, notujemy pojawienie się nowego zeszytu „Ateneum”, polecając go uwadze i kieszeni Wilnian.

Z życia robotniczego.

— Pensja dla dozorców. W myśl art. 3-go orzeczenia Nadz. Kom. rozjemczej z dn. 8-go listopada 1923 roku placu dozorców domowych w Wilnie na miesiąc luty będzie następująca: przy ulicach 1-ej kategorii w domach 1-ej klasy — 46 mil. 103 tys. mk.; przy ulicach 2-ej klasy 33 mil. 924 tys. mk. i przy ulicach 3-ej klasy 27 mil. 185 tys. mk. przy ulicach 2-ej kateg. w domach 1-ej klasy 33 mil. 924 tys. mk.; w domach 2-ej klasy 27 mil. 185 tys. mk. i domach 3-ej klasy 17 mil. 811 tys. mk.

Przy ulicach 3-ej kateg. w domach 1-ej klasy 27 mil. 185 tys. mk. w domach 2-ej klasy 17 mil. 811 tys. mk. i domach 3-ej klasy 11 mil. 860 tys. mk.

Sądy.

— Proces komunistów. Dnia 7 lutego sąd apelacyjny rozpoznał sprawę grupy komunistów wileńskich, którzy pod nazwą

związku proletariatu wsi i miast, mającego centralę w Warszawie, prowadzili akcję antypaństwową w czasie wyborów do Sejmu. Sprawa rozpoznawana była ze skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonych adw. Tadeusza Wróblewskiego od wyroku Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 26 lipca 1923 r. Na ławie oskarżonych zasiadli Owsiej Epsztejn, Jan Liksza, Jan Wegrowski, Ludwik Gryszun i studentka uniwersytetu S. B. w Wilnie M. Braude. Oskarżeni odpowiadali z art. 126, części I i 129 ust. 2 K. K. Adw. Wróblewski starał się udowodnić, że Związek Proletariatu wsi i miast, do którego należeli oskarżeni niema nic wspólnego z partją komunistyczną. Zawezwany z Warszawy podinspektor Głównej Komendy policji p. Michał Snarski wykazał, że Związek Proletariatu wsi i miast jest ekspozytura partji komunistycznej, która pod tą nazwą brała udział w wyborach do Sejmu. Zadaniem wymienionego Związku w myśl instrukcji otrzymanych z Moskwy było rozsadzenie państwa polskiego od wewnątrz. Sąd przychylił się do rzeczowych kompetentnych wywodów eksperta i zmieniając wyrok Sądu okręgowego skazał każdego z oskarżonych na 3 lata twierdzy.

Różne.

— Słuszna uwaga. Jeden z czytelników naszych zwraca uwagę Komitetu Bału „Chleb głodnym dzieciom”, że nazwa ta zawiera rusejizm, i powinna być poprawiona. Po polsku mówi się „Chleb dla głodnych dzieci”.

— Dwadzieścia pięć milionów na oświatę. Sumę powyższą w dniu 29-go stycznia b. r. Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń przelało Centralnemu Zarządowi Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie. Za tę sumę o potrzebach kulturalno-oświatowych ziem naszej, składa Polska Macierz Szanownym Ofiarodawcom serdeczną podziękowanie.

— Podziękowanie. Schronienie dla nieuleczalnie chorych, Szanownym panom Urzędnikom Izby Skarbowej w Wilnie, za łaskawą i stałą ofiarę, w kwocie 30 milionów składa z głębi serca najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

— Sprawozdanie z „Białego balu”. „Biały bal” urządzony staraniem Urzędników Państwowych Kuratorów O. S. W. w dniu 5-go stycznia 1924 r. na rzecz internatów przy szkołach Okręgu Wileńskiego dał następujące wyniki: ogólny dochód 953.920.000 mk., rozchód 395.690.000 mk. Czysty zysk w sumie 558.230.000 mk. podzieleny został między poniżej podane internaty: Seminarium Nauczycielskim im. Kr. Jadwigi, gimnazjum im. E. Orzeszkowej, Seminarium Ochrońskim, Seminarium Męskim i Seminarium Nauczycielskim w Borunach. Koło Urzędników Państwowych Kuratorów O. S. W., składa p. Kuratorowi O. S. W., Zygmuntowi Gąsiorowskiemu oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do powodzenia balu, staropolskie „Bóg zapłać”.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Znakomity artysta J. Osterwa wystąpi dziś po raz drugi w sztuce Szaniawskiego „Ptak”.

— Występy K. Niewiarowskiej i W. Szcawińskiego. Dział występ znakomitej artystki warszawskiej Kazimierzy Niewiarowskiej w nadzwyczaj efektywnej operetce O. Straussa „Królowa fal”. Partnerem jej będzie utalentowany artysta W. Szcawiński. Jutro ostatni połączony występ w melodyjnej operetce Gilberta „Dorina”.

— Przedstawienie popularne po ośnaskich zniżonych o 50%. Dziś o godz. 4-ej popoł. w Teatrze Polskim „Zadrosć” Arcybaszewa w koncertowym wykonaniu całego zespołu.

W Teatrze zaś Wielkim o godz. 3¹⁵ popoł. „Bal maskowy” opera Verdi.

Zabawy.

— Dziś o godz. 10-ej Bal Czytelnik. Tomasz Zana, na którym spotkać się mają wszyscy wilnianie. Reszta biletów do nabycia u pp. Gospodyń i Gospodarzy, których lista została ogłoszona we czwartek.

— Bal Straży Pożarnych. Zapowiedziany w bieżącym miesiącu bal reprezentacyjny Związku Wojewódzkiego Straży Pożarnych Ziemi Wileńskiej, odbędzie się dnia 3-go marca pod protektoratem Delegata Rządu p. Walerego Romana, oraz prezesa Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych p. O. Rackiewicza.

— Sobótka karnawałowa odbędzie się dziś 9-go lutego w lokalu Klubu Inteligencji Pracującej (daw. Klub Bankowców) przy ul. Jagiellońskiej Nr. 10. Początek o godzinie 10-ej wieczorem.

— Z „Sokoła”. Dziś w sobotę dnia 9-go lutego r. b. odbędzie się w lokalu T-wa przy ul. Wileńskiej Nr. 10, kolejna wieczorna tanczyna dla członków i wprowadzonych gości.

— Z „Wieczoru Dobroczynnego” na „Dom Dzieciątka Jezus w Wilnie”. „Wieczór” ten zbiecł wszystkie nadzieje. Program wykonany był pod każdym względem na wysokości zadania. Najwięcej oklasków zasłużonych zebrał mieszany chór „Drużyny Śpiewaczej Pracowników Kolejowych” pod dyr. p. Żywin-Białobrzezkiego.

„Przódka pod krzyżem” odegrana przez wychowanki „Domu Dzieciątka Jezus”, przyjęła audytorium z niekłamana

sympatją. Szczególniejszem powodzeniem cieszyła się loteria fantowa. Bufet sprawnie działał.

Czysty dochód wykazał sumę: 1.001.106.000 mk.

Zarząd „Domu Dzieciątka Jezus” — składa najmniejszym szczerze „Bóg zapłać”: wszystkim Instytucjom, Paniom i Panom, oraz Gościom za ofiarny udział, pp. Kolejarzom, p. Filipowiczowi i p. Surwile, za zorganizowanie wieczoru i dekoracje. Dowódtwu (p. majorowi Kowalskiemu) i Dyrekcji (p. Dyr. Stepińskiemu) „Kursów Maturalnych” za bezinteresowne użyczenie i pomoc w urządzeniu sali; Dowódtwu 85 p. p. za bezinteresowne użyczenie orkiestry; P. T. Firmom: Sztralla, Rudnickiego, „Świt”, Bukowskiego, B-ci Jabłkowskich, „Bławatu”, „Wiktoria”, Związkowi Masarzy, pp. Kolejołom i wszystkim, którzy ofiarą w fantach i artykułach przyczynili się do urządzenia loterii i bufetu; pp. Nagrodzkiem za użyczenie harmonjum.

Sport.

— Zawody narciarskie. Niedoszłe do skutku w dniu 3-go b. m. zawody narciarskie Sekcji Nave, T. S. „Lauda”, odbędzie się w niedzielę dnia 10-go lutego na wzgórzach Antokolskich. Pomimo niemożliwości zapowiedzianego na niedzielę udziału Sekcji narc. A. Z. S. Warszawa, zawody te, wobec licznych zgłoszeń zawodników z innych klubów wileńskich, obiecują być bardzo interesujące, co niezawodnie osiągnie licznych widzów.

Program zawodów układa się następująco: 1) bieg początkujących, 2) skoki i jazda popisowa, 3) bieg wprawnych, 4) sztafety.

Początek o godz. 11-ej rano. Wejście od ulicy Antokol wytknięte drogowskazami.

W sobotę o godz. 3-ej po poł. wyjazd na linkach. Zbiórka na placu Katedralnym. Wzywa się wszystkich narciarzy do wzięcia w nim udziału.

Wypadki.

— Napady szaulisów litewskich. W nocy z 2 na 3 b. m. 10 szaulisów litewskich uzbrojonych w karabiny, rewolwery, oraz ręczne granaty, napadło na folwark Budryzki gminy Mielegiańskiej powiatu Święciańskiego, gdzie zrabowali różne rzeczy na szkodę Tomaszewicza Walecatego. Wartość zrabowanych rzeczy narazie nie jest ustalona. Napastnicy ukryli się na terytorjum Litwy kowieńskiej.

Jednocześnie kilku szaulisów litewskich dokonało napadu na folwark Bojany gminy Daugieliskiej powiatu Święciańskiego, gdzie zrabowali mieszkanie, należące do Andrzeja Ziaryńskiego. Poszkodowany straty ocenia na sumę 3 miljardy mk.

— Pożar. We wsi Swoboda gm. Wornianskiej spłonął dom mieszkalny oraz 3 chlewy ze znajdującym się zbożem na szkodę A. Ziberowej. Straty wynoszą 3 miljardy mk. Przyczyny pożaru nie ustalono.

— Pod kołami pociągu. Na szlaku Ignalino-Rudziński na głównym torze znaleziono zwłoki zabitego przez pociąg stróża kolejowego Ignacego Kuczyńskiego.

— Przez choiwość. Naum Pupko zamieszkały przy ul. Szklanej 6, jedząc kurę udatwił się kością. Pogotowie udzieliło żarliwemu Puppe pomocy.

Kronika policyjna.

— Oszukana przez swolch. Leja Milorowa zam. na ulicy Piłsudskiego Nr. 24 podczas kupna pierścionków na ulicy Wielkiej została oszukana przez 3-ch żydów którzy sprzedali jej zamiast brylantów szkółka. Poszkodowana zapłaciła oszustom 23 dolary oraz 40 milionów marek.

— Ujęcie konkolradów. Policja I-go Kom. zatrzymała Ieka Korąńskiego i Całkę Kołos, którzy prowadzili handel kradzionymi kołmi.

— Handel obłą walutą. Policja I-go Kom. zatrzymała Mane Lewina i Minikisa Abrama za spekulację dolarami i obniżenie kursu marki polskiej.

— Kradzieże. Zawadzkiemu Romualdowi zam. na ul. Artylewskiej Nr. 10 w gmachu P.K.P. skradziono 8 miljardów mk.

— Napad rabunkowy. W odległości 1 kilometra od Jassun na trakcie Lidzki 3-ch bandytów uapadło na jadącego mieszkańca wsi Jaekuny gm. Solecznickiej Józefa Behdziuna któremu zrabowano konia z uprzężą.

— Skradziony koń do odebrania. W Komendzie P.P. pow. Dziśnieńskiego znajduje się klacz maści siwej (szpak) gryzwa i ogon strzyżone, lat 6, wzrost średni, tylnie pięciny białe, ze zębakiem maści kasztanowej, pochodząca prawdopodobnie z kradzieży.

Teatr Wielki

Dziś i jutro występy znakomitych artystów warszawskich

Kazimierzy Niewiarowskiej i Władysława Szcawińskiego.

Dziś 9 lutego | Jutro 10 lutego
Królowa fal | „Dorina”
operetka O. Straussa | operetka Gilberta.

Teatr Polski

Dziś i jutro

Występy Jułiusza Osterwy w sztuce Szaniawskiego „Ptak”.

Plan rozbudowy sieci telefonicznej w Wilnie.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że sieć telefoniczna w naszym mieście znajduje się w stanie opłakalnym. Ilość abonentów jest mniejsza niż przed wojną i wynosi przeszło 800 abonentów, gdy dawniej mieliśmy 1500. Na stan ten zwrócili uwagę nie tylko nasze władze, ale również zainteresowało się tem b. Ministerstwo Poczt i Telegrafów. W związku z koniecznością rozbudowy tej sieci, bawił przed paru miesiącami w Wilnie poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Austrii p. Mikołaj Post, który przystąpił do rozbudowy naszej sieci przy pomocy pewnej firmy wiedeńskiej i dostarczył ulepszone aparaty. Sprawą tą również zainteresował się żywo nasz przemysł i handel. W początkach grudnia roku ubiegłego grupa przedstawicieli banków i firm handlowych w ilości około 50, zwróciła się do Prezesa Rady Ministrów z projektem realizacji rozbudowy sieci pod warunkiem przychylnego stanowiska rządu. W imieniu banków i firm handlowych wystąpił Wileński Prywatny Bank Handlowy oświadczając, iż ma poparcie podpisanych na memorjałe banków i przedstawicieli handlu i przemysłu. Według tego projektu na fundusze, potrzebne dla rozbudowy sieci, złożą by się składki od abonentów dotychczasowych jednorazowo po 125 złotych polskich, a od nowych abonentów po 400 złotych polskich jednorazowo lub w ratach. Każdy, chcący posiadać telefon ulepszonej konstrukcji, musiałby się datkiem swym przyczynić do rozbudowy sieci.

Firma wiedeńska gotowa jest dać nowe aparaty na wzór warszawskich i urządzać centralę telefoniczną.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów (obecnie Generalna Dyrekcja) rozpatrzyć wniosek powyższy przedstawiceli wileńskiego handlu, przemysłu i banków, zwróciło się do Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów z poleceniem wysondowania gruntu i nawiązania; paraktacyj z firmami podpisanymi na memorjałe.

Sprawa przedstawia się bardzo praktycznie i gdyby wszystkie banki i firmy zechciały czynnie poprzeć inicjatywę swoją w czasie kilku miesięcy moglibyśmy posiadać sieć telefoniczną udoskonaloną a ilość abonentów mogłaby wzrosnąć o 500 osób fizycznych lub prawnych. Niewątpliwie Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów nie omieszka zapoznać szerszego ogółu z interesującym planem udoskonalenia ważnej arterji miejskiej w naszym grodzie.

Z prowincji.

Z ziemi NOWOGRODZKIEJ.

Dnia 2-go lutego w Nowogrodku w sali wojewódzkiej odbył się Wieczór Uroczysty ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Wł. Syrokomli.

Wieczór rozpoczął się odczytem profesora Marjana Massonjusa o twórczości „Lirnika”.

Licznie zebrani przedstawiciele wszystkich warstw miejscowego społeczeństwa w skupieniu wysłuchali słów profesora, który w swoim odczytzie nie tylko zobraził twórczość Syrokomli, ale i nastroje społeczeństwa polskiego doby ówczesnej, jego nadzieje i jego wysiłki ku zdobyciu Niepodległości.

Po krótkiej przerwie p. Marta Klecka polonezem Chopina rozpoczęła koncertową część wieczoru, porywając swą grą słuchaczy.

Duże powodzenie, przypadło w udziale p. Konstancji Święcickiej, która odśpiewała „Lirnika wioskowego”.

Na zakończenie p. Adamski zadeklamował kilka utworów Syrokomli.

Publiczność rzęsiestmi oklaskami dziękowała miłym gościom za ich przyjazd do naszego grodu.

Całkowity dochód w wysokości przeszło 800 milionów został przekazany na „Chleb Głodnym Dzieciom”.

W sprawie bezrobocia.

Od zarządu Ligi Pracy otrzymujemy następujący komunikat: „W exposé, złożonym w Sejmie i Senacie w dniu 20 grudnia r. z., pan prezes Rady Ministrów oświadczył, iż dla podtrzymania życia gospodarczego, mogącego być zachwianem w chwili wprowadzenia reformy walutowej, pan prezes nalegać będzie na konieczność pozytywnego załatwienia w Sejmie i Senacie ustawy o bezrobotnych. Wobec powyższego oświadczenia, zarząd Tow. Ligi Pracy, pragnąc współdziałać naprawie skarbu, uważa za właściwe zwrócić się z przedstawieniem konieczności jednoczesnego już dziś zapoczątkowania akcji, zmierzającej do wzmożenia sprawności gospodarczej państwa, mianowicie obniżenia kosztów produkcji, a przez to zwiększenia wytwórczości krajowej i skutecznego konkurowania z towarami zagranicznymi. W tym celu jest konieczne usunięcie tych ustawowych więzów, które doprowadziły w Polsce roczną liczbę godzin pracy do tak niskiej, jakiej niema nigdzie na świecie i które tolerują nieznaną w otaczającym nas świecie nierówność i bezczynność, a również nadużywanie wolności konstytucyjnych przez strajki i terror strajkowy na szkodę wytwórczości państwa. Zdaniem Tow. Liga Pracy ubezpieczenia fiskalne, o ile jednocześnie nie będą usunięte powyższe więzy ustawowe, ograniczające pracę, nie tylko nie usuną klęski bezrobocia, ale ją pogorszą, gdyż przyczynią się do podrożenia produkcji, do zatamowania wywozu, do zalewu Polski towarami zagra-

nieznymi i do zmniejszenia wytwórczości, a zatem do wzmożenia bezrobocia. W ten sposób ubezpieczenia te legną w końcu ciężarem na skarbie państwa i to w chwili zamierzonej jego sanacji.“

nieznymi i do zmniejszenia wytwórczości, a zatem do wzmożenia bezrobocia. W ten sposób ubezpieczenia te legną w końcu ciężarem na skarbie państwa i to w chwili zamierzonej jego sanacji.“

nieznymi i do zmniejszenia wytwórczości, a zatem do wzmożenia bezrobocia. W ten sposób ubezpieczenia te legną w końcu ciężarem na skarbie państwa i to w chwili zamierzonej jego sanacji.“

nieznymi i do zmniejszenia wytwórczości, a zatem do wzmożenia bezrobocia. W ten sposób ubezpieczenia te legną w końcu ciężarem na skarbie państwa i to w chwili zamierzonej jego sanacji.“

nieznymi i do zmniejszenia wytwórczości, a zatem do wzmożenia bezrobocia. W ten sposób ubezpieczenia te legną w końcu ciężarem na skarbie państwa i to w chwili zamierzonej jego sanacji.“

nieznymi i do zmniejszenia wytwórczości, a zatem do wzmożenia bezrobocia. W ten sposób ubezpieczenia te legną w końcu ciężarem na skarbie państwa i to w chwili zamierzonej jego sanacji.“

Listy do Redakcji.

Upzejmie proszę o przekazanie Ochronie ks. Lubiańca załączonych 74.000.000 Mp. jako zaproponowane mi honorarium, za wieczorową 2-ch miesięczną pracę moją na Kursach dokształcających przez grono Dyplomowan. Aptekarzy, którego przyjęcie nie mogą wycho-

OFIARY
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Na Wojsko Polskie ku uczczeniu ś.p. Edwarda Makarskiego w rocznicę ślubu — Jadwiga Makarska 10.000.000 mk.

Kino-Teatr „HELIOS“
ul. Wileńska 38.

DZIŚ! Dawno niewidziany, zawsze pożądany, Czarujący duet.

Henny Porten i Harry Liedtke

Nad program: Ostatnie Paryskie Mody wszechświatowych firm „Drecol“ „Gaston“ i „Cara“ w 2 akt. filmie p. t. „My rządźmy światem, a nami kobiety“ ...

„Hrabia Struensee“ w 6 wielk. akt. Clou sezonu 1924 roku.

Kino-Teatr „Piccadilly“
Wielka 72.

Dziś! Największa sensacja świata! Arcydzieło Amerykańskie! Niezrównany film w 2-ch serjach 12 akt. razem. w filmie powyższym widzimy Eddie Polo

W najnowszym dramacie p. t. „Hrabia Struensee“ w 6 wielk. akt. Clou sezonu 1924 roku.

Są do sprzedania sanie parokonne i bryczki. Zakład powozów. Piłsudskiego 9-a Paszkiewicz.

D-r. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

Elektromonter J. Turski przyjmuje roboty instalacyjne, oświetlenie elektryczne, dawonki sygnalizacyjne domowe, ostrzegacze. Oraz montuje i naprawia telefony adres: Rydza Śmigłego 7 m. 3. (dawniej Orenburska.)

KRAWIEC MĘSKI B. BUJKO
Wilno, ul. Zarzeczne № 12, m. 4. Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa po cenach najniższych.

Sól jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu **JANUSZ GERŻABEK i S-ka**
S-ka Akc.
Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa, Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GERPE“.

Potrzebny pomocnik handlowy ze znajomością buchalterji oraz odpowiednimi kwalifikacjami handlowymi. Referencje poważne wymagane. Zgłaszać się: „D/H, T. Jankowska i Syn“ ul. Zamkowa 12, godz. 1-3 lub 5-6 pop.

KLINIKA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA
Uniwersytetu St. B. (Bogusławska 3). przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10-12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.

POLSKI SKLEP GALANTERYJNY I BŁAWATNY M. PAWŁOWICZ i S-ka
ul. Kalwaryjska 16, róg Lwowskiej
POLECA: różne materiały oraz galanterję pierwszorzędnych fabryk krajowych. CENY KONKURENCYJNE.

LICYTACJA.
Dnia 22 go lutego 1924 roku o godzinie 11ej rano w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (ul. W. Puhulanka Nr. 24) odbędzie się licytacja ustna oraz za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż za gotówkę działek sekcyjnych i drzew pojedynczych z przerebu z statów 1923 r. i 1924 r. w Nadleśnictwach:
1) Dziśnieńskim, 9) Święciańskim,
2) Stołpeckim, 10) Swirskim,
3) Grodzieńskim, 11) H. zańskim,
4) Międzyrzeckiem 12) Bersztowskim
5) Jezierskim, 13) Olkienińskim,
6) Rudnickim, 14) Smorgońskim,
7) Hodeckim, 15) Trabskim,
8) Uszańskim, 16) Wileńskim,
oraz przetarg za pomocą ofert pisemnych na wyrób za część (ekwiwalent %) materiałów drzewnych na zrębach etatowych w N-ctwach:
1) Ławaryjskim i 2) Brasławskim z warunkiem wywiezienia na składy przy stacjach, względnie corze kolejowym lub rzekach spławnych wyrobionych materiałów drzewnych należnych z podziału Z. O. L. P. w Wilnie.
Szczegółowy wykaz wystawionych obiektów, przepisy licytacyjne, wzory ofert i umowy są do przejrzania w Departamencie Leśnictwa M. R. i D. P. w Warszawie (Senatorska Nr. 15), w Z. O. L. P. w Wilnie i odośnych Nadleśnictwach.
Przeznaczone do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa.
Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie.

Dn. 20-go lutego b. r. godz. 9-ta w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym Wilno (stacja towarowa) odbędzie się przetarg na sprzedaż zepsutych artykułów żywnościowych oraz opakowania. Bliższe wiadomości można otrzymać w Rej. Zakł. Gosp. Wilno (stacja towarowa) codziennie prócz świąt i niedziel od godz. 11 do 13-tej.

LICYTACJA.
W dniu 12 lutego 1924 roku o godz. 11 przed południem, w stajni Kom. P.P.XVI. Okręgu przy ul. Styczniowej 3, odbędzie się licytacja wybrakowanych koni policyjnych w ilości 4 sztuk.
Komenda P. P. XVI. Okręgu.

„Kalendarz Wileński Informacyjny“
NA ROK 1924
Księga adresowa m. Wilna.
Zawiera Tabelę miar metrycznych i inne najnowsze informacje. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO
ULICA ŚW. ANNY № 3
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DUKARSTWA WCHODZĄCE

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 772 wciągnięto:
R. H. A. 1-772. Firma: „Grinszpan Bencel“. Siedziba w Wilnie ul. Niemiecka 2. Przedmiot — sklep szkła, naczyń i lamp. Firma egzystuje 36 lat. Właściciel Grinszpan Bencel zam. I Jatkowa 4.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 773 wciągnięto:
R. H. A. 1-773. Firma: „Sklep bławatny Simy Gruskiej“. Siedziba w Wilnie I Szklana 18. Firma egzystuje 20 lat. Właścicielka Sima Gruska zam. tamże.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 774 wciągnięto:
R. H. A. 1-774. Firma: „Gutman Wajner“. Siedziba w Wilnie ul. Niemiecka 26. Przedmiot — sklep czapek, kapeluszy i futer. Firma istnieje od 1 grudnia 1920 r. Właściciel Wajner Gutman zam. tamże.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 775 wciągnięto:
R. H. A. 1-775. Firma: „Guterman Lejba“. Siedziba w Wilnie ul. Szopena 1. Przedmiot — sklep win i wódek. Firma istnieje od 8 marca 1921 r. Właściciel Guterman Lejba zam. przy ulicy I Portowa 3.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 776 wciągnięto:
R. H. A. 1-776. Firma: „Restauracja Morducha Goldszyn“. Siedziba w Wilnie ul. Kolejowa 15. Firma istnieje od 1914 r. Właściciel Morduch Goldszyn zam. tamże.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 771 wciągnięto:
R. H. A. 1-771. Firma: „Głazman Mera“. Siedziba w Wilnie ulica I Jatkowa 14. Przedmiot — sklep wyrobów żelaznych. Firma egzystuje 35 lat. Właścicielka Głazman Mera zam. przy ul. Żydowskiej 10.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 stycznia 1924 r. pod Nr. 792 wciągnięto:
R. H. A. 1-792. Firma: „Introligatornia Józefa Derezańskiego“. Siedziba w Wilnie ul. Subocz 4. Przedmiot — Introligatornia. Firma istnieje od 1976 r. Właściciel Derezański Józef, zam. tamże.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 stycznia 1924 r. pod Nr. 791 wciągnięto:
R. H. A. 1-791. Firma: „Dusiacki Chałm“. Siedziba w Wilnie ul. Wielka 74. Przedmiot — sklep galanterji i zabawek. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Dusicki Chałm zam. przy ul. Nikodemskiej 2.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 766 wciągnięto:
R. H. A. 1-766. Firma: „Chaim Zajdszur i S-ka“. Siedziba w Wilnie ul. Wielka 53. Przedmiot sklep galanterji. Firma egzystuje od 1 lipca 1921 r. Spółka firmowa zawarta w dniu 30 czerwca 1921 r. na termin pięcioletni. Do zastępowania w imieniu spółki upoważnieni są wszyscy trzej spółnicy. Wszelkie umowy, zobowiązania, plenipotencje w imieniu firmy, podpisują dwaj spółnicy. Wszelkiego rodzaju korespondencję oraz pokwitowania może podpisywać każdy ze spółników z osobna.

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 stycznia 1924 r. pod Nr. 781 wciągnięto:
R. H. A. 1-781. Firma: „Dom Handlowy małżonkowie Bloch spółka komandytowa“. Siedziba w Wilnie przy ul. Straszuna 6. Przedmiot — handel towarami galanterijnymi i wyrobami maszynowymi wełnianymi. Firma istnieje od 14 stycznia 1924 r. Spółnicy firmowi Zak i Berta małżonkowie Bloch zam przy ul. W. Puhulanka 16. Spółnicy komandytowi Szołom Zak i Bejla Kac, zam w Wilnie: 1) zaut. Węłowy 14, 2) W. Puhulanka 14. Spółka firmowa-komandytowa zawarta w dniu 11 stycznia 1924 r. na termin nieograniczony. Zarząd jej stanowią spółnicy firmowi Zak i Berta małżonkowie Bloch. Wkład spółników komandytowych stanowi 60.000.000 po 20.000.000 mk. każdy.

MROZOL
od odmrożenia maść Z KOGUTKIEM
zapobiega i goi rany
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

PASTYLKI BELGIJSKIE
środek odświeżający i dezynfekujący jamę ustną, przelęk i drogi oddechowe.
Tylko z kognitkiem.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawiez. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalnia 22.

Dom sprzed. się z 18 tu mieszkał wybudowany w 1914 r. w rejonie Kalwaryjskiej. Można częściowo. Dow. się w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4. Mogę zamienić na willę w Warszawie, lub w kierunku Warszawa—Otwock.

Dr. E. BIRZOWSKI
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11½-3 14-7, ranie od godz. 3-4 p.p. ul. Jagiellońska 3, m. 6 (róg. Ad. Mickiewicza).

Kobieta lekarz Dr. Abfawowiczowa
choroby kobiece i skuszerja Kasztanowa 7, m. 7. g. 8-5.

Dr. med. Kapłan
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Krawcowa z Warszawy
b. pracownia firmy Herzego przyjmuje do roboty kostiumy, płaszcze, suknie balowe. Ceny przystępne. Krój według metody Wosta. Przyjmuje się uczennice. Skopówka 7, m. 8 ostatnie wejście z galerji.

ANGIELSKIE SIODŁO
jest do sprzedania. Oglądać w mieczarni Ziemiańskiej, Wielka Puhulanka № 6.

Do sprzedania wózek dziecięcy ul. Mickiewicza № 19-12.

D-r. medycyny B. SZYRWINOT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19. 10-1 i 4-7.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-7 pop. ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Rządca-rolnik energiczny posiada dobre referencje poszukuje posady. Ostrobramska 25 m. 28. od 1-do 3 g.

Poszukuję miejsca niani lub gospodyni. Łaskawe oferty dla Stefani Gejnatowej Uniwersytecka 4 u stróża.

Dr. D. KENIGSBERG
choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

D-r. MED. Czesław Czarnowski
Chor. Uszu, gardła i nosa
Ordyn. wtór., ezwart. i sobota od 6-7 g. w. ul. Subocz d. 6 a m. 6.

Skradz. książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Wilno, na imię Seweryna Kochańskiego zam. przy ul. Saska Kępa 4, m. 2 — unieważnia się.

Skradz. książkę tytuniową wyd. przez Urząd Akcyzy na imię Stefana Podpiskiego, zam. przy ul. W. Stefankiej 39 — unieważnia się.

Skradz. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Lida oraz świadectwo wojskowe ros. na imię Alfonsa Okuniewicza unieważnia się.

Poszukuję stałego zajęcia na wsi, jako gajowy, ekonom i t. p. lub w mieście: jako woźny. Służyłem 22 lata jako konduktor. Posiadam świadectwa i aslubas rekomendacje. Szumierski Jackiewicz, Wilno, Nowy Świat, Miodowa ul. 3 m. 8.

Jest do wynajęcia w centrum miasta duży lokal (dawn. kinematograf), zdalny na skład i magazyn. Zwracać się Suwałska 7 m. 2 od 6 do 7 wieczór.

Wdowa obciążona rodziną, prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dz. Wil.“ pod „H. F.“